

Groził detonacją ładunku na poznańskim dworcu

Dawid Siwicki
09.09.2026

Groźby wysadzenia dworca i posiadania materiałów wybuchowych postawiły na nogi służby w Poznaniu. 23-letni Polak, który na lotnisku Poznań-Ławica chciał wymusić możliwość wylotu do Gruzji, został natychmiast obezwładniony przez funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Do niebezpiecznego incydentu doszło 8 września na lotnisku w Poznaniu-Ławicy. 23-letni Polak, który chciał polecieć do Gruzji, poinformował obsługę lotniska, że posiada materiały wybuchowe. Mężczyzna zagroził, że jeśli nie odleci do Gruzji, to zdetonuje ładunek wybuchowy znajdujący się w zielonej walizce na dworcu głównym w Poznaniu.

Funkcjonariusze z Zespołu Interwencji Specjalnych Straży Granicznej wykorzystując chwyt obezwładniający i środki przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek natychmiast obezwładnili 23-latkę. Przeprowadzili także kontrolę pod kątem posiadania przez mężczyznę przedmiotów niebezpiecznych lub urządzeń i materiałów wybuchowych. Nie znaleziono takich przedmiotów.

W związku z potencjalnym zagrożeniem ewakuowano poznański dworzec. Mundurowi odnaleźli pozostawioną bez nadzoru zieloną walizkę, którą sprawdzili pod kątem zagrożeń pirotechnicznych – bez zastrzeżeń.

23-latkę zatrzymano za fałszywe zawiadomienie o zagrożeniu. Mężczyzna został przekazany funkcjonariuszom poznańskiej policji. Za zarzucany mu czyn tj. wywołanie fałszywego alarmu grozi kara do 8 lat więzienia.



Groził detonacją ładunku na poznańskim dworcu